

W CHINACH SZTUCZNA INTELIGENCJA IDENTYFIKUJE OBYWATELI PO SPOSOBIE CHODZENIA

Chińskie narzędzie wykorzystujące sztuczną inteligencję potrafi identyfikować obywateli po sposobie chodzenia i na podstawie sylwetki. Z programu współpracującego z miejskim monitoringiem korzystają już władze Pekinu i Szanghaju - podał serwis The Next Web.

System zaprojektowała chińska firma Watrix. Zdaniem jej przedstawicieli narzędzie pozwala rozpoznawać konkretne osoby z odległości 50 metrów, nawet, gdy na rejestrowanym obrazie nie widać ich twarzy. System monitoruje nie tylko sposób poruszania się, ale także kształt ciała poszczególnych osób - podaje The Next Web.

Zdaniem serwisu narzędzie ma wypełnić luki w już niezwykle rozbudowanym systemie nadzoru, jaki Pekin stosuje wobec obywateli Chin. Algorytmy sztucznej inteligencji zdolne do rozpoznawania ruchu i kształtu ciała mogą być przydatne w obszarach, gdzie kamery monitoringu miejskiego nie mogą polegać na rozpoznawaniu twarzy. Technologia ta wymaga obrazów o dużej rozdzielczości, a także zdjęć, na których widoczne są cechy odróżniające twarze konkretnych osób. Narzędzie stworzone przez Watrix z kolei może działać w oparciu o nagranie, na którym widać jedynie poruszającą się sylwetkę danej osoby - niezależnie od jej pozycji względem kamery.

Firma stwierdziła, że "możliwość rozpoznania tożsamości człowieka nie jest zależna od jego chęci współpracy" z narzędziami. Jak obiecuje producent systemu, nie może on zostać oszukany przez zmianę tempa chodu bądź poruszanie się w pozycji zgarbionej, bo algorytmy nie analizują jednego czynnika, jakim jest chód, a całość sylwetki.

Watrix zdobył na realizację swojego projektu 14,5 mln dolarów. Jego system jest obecnie testowany m.in. przez chińskie organy ścigania do rozpoznawania potencjalnych podejrzanych w tłumie.

Serwis The Next Web spekuluje, że w przyszłości nowe narzędzie najpewniej dołączy do zestawu środków wykorzystywanych w nowym, rozwijanym przez władze w Pekinie systemie zintegrowanego nadzoru nad mieszkańcami Chin, który odbywa się za pomocą kamer i analizy gromadzonych przez nie danych.